Matylda Gwoździcka-Piotrowska

Pojęcie strony procesu karnego w aspekcie prawa międzynarodowego i wewnętrznego

Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa nr 2, 98-104

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Matylda GWOŹDZICKA-PIOTROWSKA
Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu

POJĘCIE STRONY PROCESU KARNEGO W ASPEKCIE PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO I WEWNĘTRZNEGO

Wprowadzenie

Pojęcie "strony" postępowania karnego nie zostało jednoznacznie zdefiniowane. Próbę jego określenia podjęła doktryna, dla przykładu: "stronami postępowania karnego są ci jego uczestnicy, którzy działają w procesie we własnym imieniu, mając interes prawny w określonym rozstrzygnięciu o przedmiocie procesu".[1] W stadium postępowania przygotowawczego stronami są podejrzany i pokrzywdzony, natomiast w postępowaniu sądowym: oskarżyciel publiczny, oskarżyciel posiłkowy, oskarżyciel prywatny, powód cywilny oraz oskarżony. W ustawodawstwach europejskich wyróżnia się także pojęcie tzw. "strony zastępczej", będącej *de facto* osobą najbliższą. Do kręgu osób najbliższych zalicza się "małżonka, wstępnego, zstępnego, rodzeństwo, powinowatego w tej samej linii lub stopniu, osobę pozostającą w stosunku przysposobienia oraz jej małżonka, a także osobę pozostającą we wspólnym pożyciu".[2] Strona zastępcza występuje w procesie we własnym imieniu. Ponadto, postępowanie karne posługuje się pojęciem „strony nowej", tj. osoby, która wstępuje w prawa pokrzywdzonego zmarłego w toku postępowania.[3] Natomiast za "osobę nie będącą stroną" doktryna przyjmuje zarówno każdego uczestnika postępowania przygotowawczego, jak i osobę nie będącą uczestnikiem postępowania, której jednak prawo zostało naruszone wskutek wydanej w jego toku decyzji lub podjętej czynności.[4]

Uprawnienia strony wynikające z postanowień regulacji międzynarodowych

Regulacje międzynarodowe nie definiują pojęcia strony procesu karnego. Sformułowania w nich zawarte wskazują jedynie prawa i obowiązki człowieka wypływające z zasady równości wobec prawa i wolności od jakiejkolwiek dyskryminacji. Przepisy podstawowego dokumentów międzynarodowego w tym zakresie, Karty Narodów Zjednoczonych,[5] (dalej: Karta) stanowią, że „każda osoba ma prawo do skutecznego odwołania się do kompetentnych sądów krajowych przeciwko czynnościom naruszającym prawa podstawowe przyznane przez konstytucje i ustawy".[6] Każdy jest ponadto uprawniony na warunkach pełnej równości, by jego sprawa była sprawiedliwie i publicznie rozpatrzona przez niezawisły i bezstronny

[1] T. Grzegorczyk, J. Tylman: *Polskie postępowanie karne*. Warszawa 1999, s. 247
[2] Tak: art. 115 § 11 polskiego Kodeksu karnego, ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Kodeks karny, Dz. U. nr 88 poz. 553
[3] Na gruncie przepisów polskiego Kodeksu postępowania karnego "w wypadku, gdy organ prowadzący postępowanie dysponuje informacjami o osobach najbliższych dla pokrzywdzonego, powinien pouczyć o przysługujących uprawnieniach co najmniej jedną z nich", art. 52 § 2 K.p.k.
[4] T. Grzegorczyk: *Kodeks postępowania karnego. Komentarze Zakamycza*. Wydanie III rozszerzone i uzupełnione. Kraków 2003, s. 753
[5] Karta Narodów Zjednoczonych z dnia 26 czerwca 1945 r., Dz. U. z dnia 6 marca 1947 r. nr 23 poz. 90 z późn. zm.
[6] Ibidem, art.8

sąd, który zadecyduje o jej prawach o obowiązkach[7]. Karta zawiera regulację wprowadzającą w procesie karnym zasadę „domniemania niewinności", na gruncie której „dopóki jej wina nie zostanie udowodniona zgodnie z prawem w procesie publicznym, w toku którego korzysta ona z wszelkich gwarancji dla swej obrony". W świetle postanowień Karty nikt nie może być uznany winnym jakiegokolwiek przestępstwa karnego z tytułu jakiegokolwiek działania lub zaniechania, które w czasie popełnienia nie stanowiło czynu zabronionego zgodnie z prawem krajowym lub międzynarodowym. Na nikogo też nie można nałożyć kary surowszej, niż ta, która znajdowałaby zastosowanie w czasie popełnienia czynu zabronionego".[8]

Uregulowania zawarte w Karcie kreują podstawowe zasady kontradyktoryjnego postępowania karnego i precyzują zasadę powszechności dostępu do wymiaru sprawiedliwości oraz zapewnia ochronę judykacyjną zarówno pokrzywdzonemu, jak i oskarżonemu na zasadzie poszanowania praw każdego człowieka.

Z kolei, Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych[9] (dalej: Pakt) określa zasadę równości wszystkich osób przed sądami i trybunałami. „Każdy ma prawo do słusznego (fair) i publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy i niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony przez ustawę, przy orzekaniu co do zasadności każdego oskarżenia w sprawach karnych przeciw niemu oraz co do sporu odnośnie do jego praw i obowiązków w sprawach cywilnych.(...), każda osoba oskarżona o popełnienie przestępstwa ma prawo, być uważna za niewinną aż do udowodnienia jej winy zgodnie z prawem".[10] Powyższe regulacje, o charakterze ogólnym, wypływają z generalnej zasady przyjętej przez pakt, podobnie jak w Karcie, tj. zasady równości wobec prawa.

W jednym z najważniejszych dokumentów międzynarodowych traktujących o ochronie praw człowieka, Europejskiej Konwencji o ochronie Praw Człowieka i podstawowych wolności[11] (dalej: Konwencja) znajdujemy potwierdzenie powszechności omawianych wyżej zasad dotyczących uprawnień przysługujących stronom w procesie karnym. Ogólnie rzecz biorąc i tu zagwarantowane jest prawo każdej osoby do słusznego i publicznego rozpatrzenia sprawy (*a right to a public hearing*) w rozsądnym czasie, przez niezawisły sąd ustanowiony na mocy prawa. Co do zasady wyrok sądu winien być ogłaszany publicznie, istnieje jednak możliwość wyłączenia jawności rozprawy. Konwencja powtarza zasadę przyjętą w Karcie, że „każdego oskarżonego o popełnienie czynu zabronionego uważa się za niewinnego do czasu udowodnienia mu winy zgodnie z prawem"[12] i nikt nie może być uznany winnym jakiegokolwiek przestępstwa karnego z tytułu jakiegokolwiek działania lub zaniechania, które w czasie popełnienia nie stanowiło czynu zabronionego zgodnie z prawem krajowym lub międzynarodowym. Na nikogo też nie można nałożyć kary surowszej niż ta, która znajdowałaby zastosowanie w czasie popełnienia czynu zabronionego (ponowna zbieżność regulacji Karty i Konwencji).

Regulacja postępowania przed organami państwowymi w krajach europejskich nie jest jednolita i trudno oczekiwać, by przepisy Konwencji kreowały ponad-

[7] Ibidem, art.10
[8] Ibidem, art.11, pkt. 1 i 2
[9] *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych* z dnia 19 grudnia 1966 roku, Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167
[10] Ibidem, art.14 ust. 2
[11] *Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* z dnia 4 listopada 1950r., t.j.Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284 oraz Dz. U. z 1998 r. nr 147, poz. 962
[12] *Pakt*, op. cit, art.6 pkt. 1 i 2

czasowy standard postępowania z punktu widzenia ochrony praw człowieka. Za *A. Redelbachem* należy przyjąć, iż niesformalizowane określenie zakresu ochrony w przepisie art. 6 Konwencji gwarantuje w rozstrzygnięciach Komisji Europejskiej-Praw Człowieka (dalej: Komisja)i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: Trybunał) rozwój i doskonalenie treści prawa do rzetelnego postępowania. Prawo dostępu do sądu jaki i zasady: niezawisłości i bezstronności sądu, procesu publicznego, poszanowania równości stron, ustalania prawdy obiektywnej i uzasadniania wyroku umacniają gwarancję pozycji jednostki jako strony w postępowaniu karnym.

Komisja stoi na stanowisku, że sąd powinien funkcjonować w granicach prawa stanowionego przez władzę ustawodawczą. Na gruncie analizy orzecznictwa Trybunału przepis art. 6 Konwencji należy interpretować w ten sposób, że prawo dostępu do sądu dotyczy każdego, kto jest oskarżony w sprawie karnej (sprawa *Deweer p. Belgii*)[13] lub jeśli rozstrzyga się o jego prawach i obowiązkach cywilnych (sprawa *Golder p. Wielkiej Brytanii*).[14] Ponadto, prawo to powinno być interpretowane zgodnie z postanowieniami Protokółu 7 do Konwencji.[15] Stanowi on, że każdy uznany przez sąd za winnego popełnienia przestępstwa ma prawo do rozpatrzenia swojej sprawy przez sąd wyższy zarówno co do winy, jak i kary. Wyjątki od tego prawa mogą być stosowane w przypadku drobnych przestępstw, określonych w ustawie, lub w przypadkach, gdy dana osoba była sądzona w pierwszej instancji przez Sąd Najwyższy lub została uznana za winną i skazana w wyniku zaskarżenia wyroku uniewinniającego sądu pierwszej instancji.[16] Za przeszkodę w dostępie do sądu uznano ekstremalnie wysokie koszty postępowania oraz brak dostępu do bezpłatnej pomocy prawnej.

Istotnym elementem prawa do sądu, zdaniem Trybunału, jest zasada kontradyktoryjności postępowania, zasada równości broni. Strony w postępowaniu karnym w równym stopniu mogą zgłaszać i bronić swoich argumentów, równą ważność mają przedstawione przez nie środki dowodowe. Trybunał podkreślił, że sąd jest niezawisły, niezależny od władzy wykonawczej, od organów ustawodawczych i stron. Ten sam skład sędziowski może rozpatrywać i wyrokować w sprawie pod nieobecność oskarżonego i następnie z jego udziałem, w sytuacji, gdy orzeczenie jest ponownie skazujące (sprawa *Stran Greek Refineries i Stratis Andreadis* p. Grecji).[17]

W sprawie karnej, jak i w cywilnej, datę końcową postępowania zakreśla zakończenie postępowania odwoławczego (lub przed Trybunałem Konstytucyjnym). Zdaniem Komisji państwo odpowiada zarówno za opóźnienia będące wynikiem działania sądów jak i zawinione przez inne organy władzy publicznej, jeśli są stroną postępowania (*Godard i Egron* p. Francji).[18]

---

[13] Sprawa *Deweer p. Belgii*, wyrok z dnia 27 lutego 1980 r., Seria A nr 35, s. 30, § 56; Podobne: sprawa *Minelli p. Szwajcarii*, wyrok z 25 marca 1983r., Seria A nr 62, s. 60-62,64 §§v27,30; *Allenet de Ribemont p. Francji*, wyrok z dnia 10 lutego 1995r., Seria A nr 308 s. 21, §§35-36

[14] Sprawa *Golder p. Wielkiej Brytanii*, wyrok z dnia 21 lutego 1975r., Seria A nr 18 s.12 § 5

[15] Protokół Nr 7 z dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, Dz. U. z dnia 11 marca 2003 r., wszedł w życie 1.XI.1988

[16] Art. 2 ust. 2 Protokołu

[17] Sprawa *Stran Greek Refineries and Stratis Andreadis p. Grecji*, wyrok z dnia 9 grudnia 1994r., seria A nr 301-B, s.25, §16

[18] Sprawa *Godard i Egron p. Francji*, raport Komisji z dnia 12 października 1989 r., skarga nr 10882/84, DR 67/5

Jawność postępowania Trybunał potraktował jako zasadę obowiązującą w społeczeństwach demokratycznych oraz potwierdzenie rzetelnej pracy sądu. Ogłoszenie wyroku zawsze powinno być jawne. Powodem wyłączenia jawności postępowania może być potrzeba ochrony tajemnicy zawodowej, życia prywatnego pacjentów, jednak sytuacja taka musi mieć ścisłe uzasadnienie w okolicznościach (sprawa *Diennet p. Francji*).[19]

Materialnym warunkiem rzetelnego postępowania jest zobowiązanie sądów do uzasadniania wyroków (sprawa *Ruiz Torija p. Hiszpanii*).[20]

Zakres stosowania postanowień Konwencji w sprawach karnych ogranicza się do oskarżenia w wytoczonej sprawie karnej. Trybunał więc w swej praktyce najpierw poszukuje odpowiedzi na pytanie, czy dana sprawa wiąże się z oskarżeniem. Istotne będzie więc określenie pojęcia „sprawa karna", którym dla przykładu, objęto więzienne postępowanie dyscyplinarne (sprawa *Campbell i Fell p. Wielkiej Brytanii*[21]), a także postępowanie w sprawach o wykroczenia (sprawa *Öztürk p. Republice Federalnej Niemiec*).[22]

Należy podkreślić, że sytuację stron w procesie karnym w świetle unormowań międzynarodowych wyznacza fundamentalna zasada równości wobec prawa każdego człowieka. Szczególne uprawnienia uczestników procesu odnoszą się przede wszystkim do sytuacji oskarżonego w procesie.

Uprawnienia strony wynikające z przepisów polskiego Kodeksu postępowania karnego

Na gruncie polskiego prawa karnego procesowego każda strona postępowania musi posiadać:

- *zdolność procesową,* a więc możność stania się stroną w procesie. Zdolność ta może być zarówno bierna, jak i czynna;
- *zdolność do działań procesowych* **–** możność podejmowania czynności procesowych osobiście albo przez pełnomocnika. Tej zdolności nie mają osoby ubezwłasnowolnione całkowicie lub częściowo oraz niepełnoletnie.
- *legitymacje procesową* – uprawnienie do występowania w roli konkretnej strony w konkretnej sprawie.

Według polskiego Kodeksu postępowania karnego , dział III[23] (dalej: K.p.k.) stronami procesu są:

oskarżyciel publiczny (art.45) i n.),
pokrzywdzony (art.49 i n.)
oskarżyciel posiłkowy (art. 53 i n.) - w postępowaniu sądowym
oskarżyciel prywatny (art.59 i n.) - w postępowaniu sądowym
powód cywilny (art. 62 i n.)
oskarżony (art. 71 i n.)

Oskarżycielem publicznym jest organ państwowy, który ma prawo wnieść i/albo popierać oskarżenie i w związku z tym staje się on uczestnikiem postępowania jurysdykcyjnego. Oskarżyciel publiczny przed wszystkimi polskimi sądami

[19] Sprawa *Diennet p. Francji*, wyrok z dnia 26 września 1995 r., Seria A nr 325-A, s. 14-15, §33
[20] Sprawa *Ruiz Torija p. Hiszpanii*, wyrok z dnia 9 grudnia 1994r., Seria A 303-A, s. 12-13, §30
[21] Sprawa *Cambell and Fell p. Wielkiej Brytanii*, wyrok z dnia 28 czerwca 1984r., Seria A nr 80, s. 35, §68
[22] Sprawa *Ötzurk p. RFN*, wyrok z dnia 28 kwietnia 2004r., Seria A nr 68, s.23, §45
[23] Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego , Dz. U. nr 89 poz. 555

to prokurator, ale prawo wykonywania czynności oskarżyciela publicznego przysługuje też innym organom w granicach ustawowego upoważnienia.[24] Wszystkich oskarżycieli publicznych obowiązuje zasada bezstronności, tj. organy prowadzące postępowanie karne mają badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Niestawiennictwo prokuratora na rozprawę, jeśli jego udział jest obowiązkowy,[25] powoduje, że rozprawa nie powinna się odbyć.

Pokrzywdzony to osoba fizyczna lub prawna, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo.[26]Pokrzywdzonym może być także instytucja państwowa, samorządowa lub społeczna, choćby nie miała osobowości prawnej.[27] Problem bezpośredniego naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego osoby pokrzywdzonej ogranicza zakres podmiotów będących pokrzywdzonymi w rozumieniu procesowego prawa karnego. Zakres ten byłby zbyt szeroki i obejmowałby „odległe związki z przestępstwem".[28] Pokrzywdzony może wystąpić w różnych rolach. W sprawach o przestępstwa wnioskowe od jego wniosku zależy podjęcie ścigania. Ma on prawa przysługujące stronie w postępowaniu sądowym, jeśli występuje w rolach: oskarżyciela posiłkowego, prywatnego i powoda cywilnego.

Pokrzywdzony może być podmiotem procesu przede wszystkim w postępowaniu przygotowawczym. W tym stadium procesu jest on samodzielnym uczestnikiem procesu. Jako oskarżyciel posiłkowy**,** w sprawach ściganych z oskarżenia publicznego „pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego".[29] Jego udział w roli oskarżyciela jest o tyle niezbędny, o ile leży to w interesie wymiaru sprawiedliwości. Decyzja o skierowaniu do sądu sprawy o przestępstwo publicznoskargowe należy przecież do oskarżyciela głównego. Obecnie, na gruncie przepisów K.p.k.[30] w razie powtórnego wydania przez prokuratora postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania, jeśli prokurator nadal nie znajduje podstaw do wniesienia aktu oskarżenia, to pokrzywdzony może w terminie miesiąca od doręczenia mu zawiadomienia o postanowieniu wnieść akt oskarżenia do sądu, dołączając po jednym odpisie dla każdego oskarżonego oraz prokuratora.

Gdy pokrzywdzony występuje w charakterze oskarżyciela prywatnego, wniósł do sądu akt oskarżenia, a prokurator następnie przyłączył się do postępowania w interesie społecznym, pokrzywdzony korzysta z praw oskarżyciela posiłkowego. Prawo przyłączenia się do postępowania w charakterze oskarżyciela posiłkowego przysługuje pokrzywdzonemu tylko raz. Jeżeli oskarżyciel posiłkowy zrzeknie się swoich uprawnień, nie może ponownie przyłączyć się do postępowania.[31] Oskarżyciel posiłkowy działa niezależnie od oskarżyciela publicznego, jednak ma on legitymację procesową wyłącznie do popierania oskarżenia. Odstąpienie od sprawy oskarżyciela głównego nie pozbawia uprawnień przysługujących oskarżycielowi ubocznemu.

---

[24] art. 45 § 2 K.p.k.
[25] art. 46 K.p.k.
[26] art. 49 § 1 K.p.k.
[27] art. 49 § 2 K.p.k.
[28] W. Daszkiewicz: *Proces karny*. Poznań 1996r., s. 25 i n.
[29] art. 53 K.p.k.
[30]art. 55 K.p.k.
[31] art. 57 K.p.k.

W sprawach ściganych z oskarżenia prywatnego pokrzywdzony może jako oskarżyciel prywatny wnosić i popierać oskarżenie. Inny pokrzywdzony może w ten sam sposób, aż do rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej, przyłączyć się do postępowania (tzw. współuczestnictwo procesowe). Każdy z oskarżycieli prywatnych ma jednakowe prawa w procesie bez względu na to, czy sam wniósł skargę do sądu, czy przyłączył się do skargi innego pokrzywdzonego. Oskarżyciel prywatny jest „panem procesu",[32] toczącego się w trybie prywatnoskargowym aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego. W postępowaniu prywatnoskargowym możemy mieć do czynienia z wchodzi tzw. skargą wzajemną (oskarżyciel prywatny może być w tym samym procesie oskarżonym i odwrotnie).

Powód cywilny to uboczna strona procesu karnego, związana z kwestią majątkową odpowiedzialności cywilnej spowodowanej przestępstwem, aż do rozpoczęcia przewodu sądowego (powództwo adhezyjne cywilne może być zgłoszone już w postępowaniu przygotowawczym).

Prokurator może wytoczyć na rzecz pokrzywdzonego powództwo cywilne, albo wytoczone powództwo poprzeć. Pokrzywdzony staje się powodem cywilnym nie z chwilą złożenia pozwu do sądu, ale dopiero z chwilą wydania postanowienia sądu o przyjęciu powództwa cywilnego. Decyzja dopuszczenia pokrzywdzonego do tej roli może być wyrażona *per facta concludenta.* Powód cywilny może jednak dowodzić tylko istnienia tych okoliczności, na których opiera swoje roszczenie. Swoboda w dysponowaniu roszczeniem oraz wybór drogi dochodzenia przed sądem powinny być pozostawione pokrzywdzonemu. Niekiedy jako strony procesowe mogą, zamiast pokrzywdzonego, wystąpić inne strony, które „nabyły zdolność procesową pochodnie"[33] (strona zastępcza, strona nowa).

Oskarżony to osoba, przeciwko której wniesiono oskarżenie do sądu, a także osoba, co do której prokurator złożył wniosek o warunkowe umorzenie postępowania. Zgodnie z zasada „domniemania niewinności" uważa się go za niewinnego, dopóki wina jego nie zostanie udowodniona i stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu. Istotna kwestią jest odróżnienie pojęcia „podejrzanego, jako osoby, co do której wydano postanowienie o przedstawieniu zarzutów, albo której bez wydania takiego postanowienia postawiono zarzut w związku z przystąpieniem do przesłuchania w charakterze podejrzanego".[34] Wobec oskarżonego, który uzyskał status strony procesowej można podejmować czynności, które przedtem nie były dopuszczalne (np. zastosować środki zapobiegawcze). Po wniesieniu oskarżenia do sądu oskarżony staje się stroną procesową równouprawnioną z oskarżycielem.

Podsumowanie

Założeniem europejskich standardów ochrony praw człowieka i polskiego procesu karnego jest kontradyktoryjność, tj. prowadzenie sporu równouprawnionych stron przed bezstronnym i niezawisłym sądem.[35] Jedną z przesłanek zasady kontradyktoryjności jest również przejrzyste oznaczenie stron postępowania kar-

[32] R. Kmiecik, R. Skrętowicz: *Proces karny*. Lublin-Kraków 1996r., s. 12-14; S. Waltoś: *Proces karny. Zarys systemu*. Warszawa 2005r., s. 20 i n.
[33] R. Kmiecik, R. Skrętowicz, Ibidem, s. 27
[34] art.71 § 1 K.p.k.
[35] Kontradytoryjność procesu karnego oznacza istnienie przeciwstawnych sobie stron toczących spór oraz organu rozstrzygającego ten spór czyli oskarżyciel -oskarżony-organ procesowy, równouprawnienie stron prowadzących spór oraz prawo stron do wpływania swoim zachowaniem na przebieg i wynik procesu.

nego. W postępowaniu przygotowawczym, którym kieruje prokurator, owa kontradyktoryjność jest w pewnym zakresie ograniczona, co nie oznacza jednak, iż owe ograniczenia mogą naruszać istotę prawa do obrony. Stąd też zachowane są określone uprawnienia obrońcy i oskarżonego w postępowaniu jurysdykcyjnym. Natomiast postępowanie przygotowawcze wszczynane jest i prowadzone przez organa ścigania niezależnie od czyjejkolwiek opinii i woli.[36]

[36] Wyrok TK z dnia 17 lutego 2004r., sygn. SK 39/02 , Prokuratura i Prawo, dodatek Orzecznictwo SN, SA, NSA i TK nr 5/2004, poz. 41